

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2022r.

w sprawie **A. Z.(Z.)**

co do którego umorzono postępowanie i zastosowano środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym, z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 24 marca 2022r., sygn. akt III Ka 60/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 7 października 2021r., sygn. akt III K 2379/19

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżonego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Choć w postawionych zarzutach wskazano na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.k., nie stawiając formalnie zarzutu uchybienia art. 433§2 k.p.k., to niewątpliwie skarżącemu chodziło o niewłaściwe przeprowadzenie przez ten Sąd kontroli instancyjnej, której efektem było zaakceptowanie poczynionych przez Sąd Rejonowy ocen poszczególnych dowodów (pkt 1 i 2 kasacji) oraz przyjętych ustaleń w przestrzeni stopnia społecznej szkodliwości czynów, których dopuścił się A. Z., i istnienia wysokiego

prawdopodobieństwa popełnienia przez niego ponownie czynu o znacznym stopniu szkodliwości społecznej.

W uzasadnieniu kasacji obrona w istocie jednak nie wykazała konkretnych uchybień Sądu Odwoławczego, ale zaprezentowała własny punkt widzenia.

Skarżący wskazał m.in. na okoliczność występowania sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonej, które to zeznania zupełnie jednak nie dotyczyły przebiegu inkryminowanych zdarzeń. Trudno dopatrywać się wpływu nieścisłości w depozycjach Z. K. odnoszących się do charakteru relacji z oskarżonym pomiędzy 2016 a 2018 rokiem, a ogólną oceną jej zeznań dotyczących niebezpiecznych zachowań A. Z. i ich przebiegu.

Nie jest również tak, jak próbuje wywieść obrona, że skoro kilkoro czy nawet kilkunastu przesłuchanych świadków nie zauważyło incydentu mającego miejsce w sklepie A., to zeznania pokrzywdzonej, która twierdziła, że starała się zwrócić uwagę osób postronnych, są niewiarygodne. Jak zauważył sam skarżący, ludzi w sklepie było wielu i nie każdy z nich został przesłuchany. Z kolei osoby wezwane w charakterze świadków w niniejszym postępowaniu, jak słusznie zauważył Sąd II instancji, złożyły zeznania po dwóch latach od wydarzeń, zaś w ich czasie wykonywały swoje obowiązki zawodowe, niekiedy w innych pomieszczeniach. Trudno w oparciu o ich zeznania budować zatem tezę, że skoro nie zauważyły one nic niepokojącego, to znaczy, że nic takiego nie miało miejsca. Nieustalenie naocznych świadków zdarzenia nie może przesądzać o braku wiarygodności pokrzywdzonej.

Co zaś tyczy się oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów, Sąd Okręgowy wypowiedział się w tej kwestii na str. 8-9 motywów pisemnych. Skarżący nie odniósł się do tych rozważań Sądu, a jedynie powtórzył argumentację zawartą w treści apelacji. Nie może być to skuteczne działanie w celu podważenia ocen dokonanych przez Sąd II instancji. Wywody Sądu charakteryzuje oparcie w realiach przedmiotowej sprawy i zasadach prawidłowego rozumowania.

Prawidłowe było także oparcie się Sądu Rejonowego na treści opinii sądowo-psychiatrycznej, jeżeli chodzi o prognozę prawdopodobieństwa popełnienia

przez oskarżonego ponownie czynu o wysokiej szkodliwości społecznej. W przedmiotowej sprawie, poza zeznaniami Z. K. i opinii biegłych lekarzy psychiatrów, nie było innego materiału dowodowego, który można było przy tych ustaleniach uwzględnić. A. Z. nie był wcześniej poddawany leczeniu psychiatrycznemu, nie posiadał zatem żadnej dokumentacji, która mogłaby być pomocna. Brak wglądu w chorobę i jego postawa względem niej tłumaczą zresztą, dlaczego dotychczas nie podjął się on diagnostyki i leczenia.

Procedura karna standardowo przewiduje wydanie opinii sądowo-psychiatrycznej w oparciu o jednorazowe badanie przez biegłych lekarzy. Dopiero powzięcie przez nich wątpliwości co do stanu psychicznego badanego stanowi impuls do ewentualnego poddania go obserwacji psychiatrycznej. Skoro zaś biegli nie mieli w niniejszym postępowaniu żadnych wątpliwości, w sposób pozbawiony błędów proceduralnych wydali opinię na podstawie jednorazowego badania oskarżonego.

Wbrew twierdzeniu obrony dotychczasowa linia życiowa, jak wynika z zeznań pokrzywdzonej, mimo braku uprzedniej karalności, nie podważa wniosków biegłych. Podobnie krótkotrwałe, prawidłowe zachowanie oskarżonego wobec Z. K. po dokonaniu inkryminowanych zachowań. Jak ponadto podniósł Sąd Okręgowy, wnioski biegłych nie były gołosłowne, ale oparte na szeregu przesłanek, omówionych w toku składania opinii ustnej.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji. Sąd Odwoławczy, na co wskazuje sporządzone przez niego uzasadnienie, omówił każdy z zarzutów apelacji i uczynił to w sposób wyczerpujący i nie pozbawiony logiki czy oparcia we wskazaniach doświadczenia życiowego.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżonego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[as,af]